

# Bigos z budyniem

Wojciech Teister

**Czyli nie całkiem poważny przegląd politycznych wydarzeń tygodnia.**

**Andrzej Duda**

**1. Andrzej Duda zrobił to, przed czym ostrzegał spot ustępującego prezydenta: wydudał, tyle że Bronisława Komorowskiego, a nie wyborców. Albo raczej wyborcy wydudali. Budyń okazał się zdaniem większości Polaków smaczniejszy niż bigos, w związku z czym elity zamurowało. Zdaniem telewizyjnych ekspertów demokracja strzeliła focha i popełniła seppuku, bo wolność, zgoda i bezpieczeństwo ma na imię Bronek, a na nazwisko Komorowski. Tymczasem Polacy masowo stawiali na kartach do głosowania krzyżyk w niewłaściwej kratce, a komisje wyborcze masowo popełniały błąd uznawania tych głosów za ważne. Adam Michnik, Jacek Żakowski i Tomasz Lis zawiedli się na Polakach i już sam ten fakt powinien wzbudzić w narodzie poczucie wstydu.**



**Widać już pierwsze efekty "Tragedii Wyborczej" - na Śląsku od dnia wyborów ani razu nie wyszło słońce! A przecież w mediach ostrzegali, że jak PiS dojdzie do władzy to będzie koniec świata rozłożony w czasie.**



posła oznacza, że marketingowcy PO nie mają na kim oprzeć kampanii przed jesiennymi wyborami.

3. Jacek-Więcej-Tolerancji-Żakowski oburzył się na słowa premier Ewy Kopacz sugerujące, że Polska, jako kraj chrześcijański, przyjmie rodziny chrześcijańskich uchodźców z Syrii. "Segregacja, państwo religijne. Rząd uległ rasistowskiej presji" - tak dziennikarz komentuje słowa pani premier. Sprawa oczywista - na każdą prześladowaną za wiarę rodzinę chrześcijan powinniśmy przecież sprowadzić przynajmniej jednego terrorystę z Państwa Islamskiego. Żeby była równowaga, tolerancja, zgoda i bezpieczeństwo. Podobno w sieci krąży już ogłoszenie o treści "AAA... czterech muzułmańskich terrorystów z IS na mieszkanie w Warszawie przyjmę. J. Ż.". Pytanie tylko: z maczetą czy bez?

2. Tuż po ogłoszeniu wyników wyborów cudownie odnalazł się zaginiony prezes Kaczyński. Wciąż trwają natomiast poszukiwania Antoniego Macierewicza. W czwartkowy poranek ktoś słyszał podobno jego wypowiedź dla "Polskiego Radia", ale istnieją podejrzenia, że było to nagranie archiwalne. Według przecieków Macierewicz ma powrócić z miejsca odosobnienia tuż po jesiennych wyborach parlamentarnych. Na taki rozwój wydarzeń nie mogą zgodzić się spin-doktorzy PO, którzy planują ponoć zgłosić ten przypadek do programu "Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie". Zaginięcie





**4. W politycznym świecie pojawiła się nowa gra towarzyska "Ja go/ich nie znam". Grę zainauguował Bronisław Komorowski w czasie przedwyborczej debaty telewizyjnej z Andrzejem Dudą, kiedy oddał Monice Olejnik otrzymaną od Dudy flagę z logo Platformy Obywatelskiej. Nominowana dziennikarka również proporczyka nie przyjęła. Z kolei w poniedziałek po wyborach niektórzy ministrowie PO z Andrzejem Biernatem na czele stwierdzili, że wybory to nie porażka PO, tylko Bronisława Komorowskiego i jego sztabu. Sprawa oczywista - posłowie Platformy, którzy kierowali sztabem robili to przecież po**

**godzinach, a 19 mln zł., które partia wydała na kampanię trafiły na konto sztabu przypadkowo - w rzeczywistości przelew miał iść zapewne na WOŚP i Caritas. Obecnie w "Ja go/ich nie znam" jest remis 1:1, czekamy na dogrywkę.**

**5. Wielkimi krokami zbliża się kongres założycielski tworzonego przez Ryszarda Petru ruchu politycznego "Nowoczesna.pl". W poniedziałkowym programie u Tomasza Lisa Petru zapowiadał, że będzie to postępowy ruch młodej generacji Polaków. Symbolem tej młodości będzie twarz inicjatywy - prof. Leszek Balcerowicz. Oczywiście, o ile do niedzielnego kongresu profesor wyjdzie z powyborczego szoku, a jego współpracownikom uda się go oderwać na chwilę od Twittera.**







**6. Polskie porty lotnicze obawiają się zablokowania terminali pasażerskich w związku z zapowiadaną masową emigracją przerażonych zwycięstwem kandydata PiS wyborców PO. W związku z tym w czwartek Katowice Airport otwarło nawet nową drogę startową. Platformersi uciekają do bardziej cywilizowanych krajów, tzn. takich, w których PiS nie ma szans na dojście do władzy i liczą na status uchodźców politycznych. Wśród preferowanych kierunków lotów są Holandia, Luksemburg, Szwecja, Wielka Brytania i Irlandia (duży awans tego kraju po legalizacji "małżeństw" homoseksualnych w zeszłotygodniowym referendum). Z TOP 10 wypadła Szwajcaria, w której to w środę nad ranem (!) służby**

**policyjne aresztowały przebywających w swoich hotelowych pokojach prominentnych działaczy FIFA w związku z podejrzeniami o korupcję. Zdaniem przerażonych lemingów, za tymi działaniami stoi były szef CBA Mariusz Kamiński i były minister sprawiedliwości w rządzie PiS Zbigniew Ziobro oraz tajne loże międzynarodówki Prawa i Sprawiedliwości inspirowane przez Antoniego Macierewicza (a co innego miałyby robić, kiedy go nie było?).**

**ŹRÓDŁO:GOŚC NIEDZIELNY.PL**